

Ks. Tomasz Rusiecki - Kielce

Apel Jasnogórski – 3.12.2010 r. - Indywidualne formy życia konsekrowanego

### **Fiat – Niech Mi się stanie według słowa Twego**

Maryjo, Królowo Polski,  
spoglądająca na nas z Jasnogórskiej Ikony,  
i dająca nam Jezusa,  
Oblubienico Ducha Świętego,  
bądź błogosławiona.  
Oto jesteśmy.

Spójrz Maryjo w tej godzinie na nas stających do apelu:  
na zgromadzonych w Twej Jasnogórskiej Kaplicy,  
na tych, którzy czynią to za pośrednictwem Radia Maryja, Jasna Góra i Fiat  
oraz Telewizji TRWAM.

Spójrz na całą Polskę,  
której król Jan Kazimierz nie zawahał się zawierzyć Tobie,  
a która zмага się o prawo obecności Boga w jej dziś,  
a tym samym zмага się o swoją tożsamość,  
o szacunek dla ludzkiego życia  
i o prawdziwą, a nie pozorną  
wolność słowa i wyznawania wiary  
w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego,  
o szacunek dla wierzących i dla Kościoła.

Stają dziś przed Tobą, także pielgrzymi niezwykli,  
o których jeszcze mało słyszeć,  
ale którzy istnieją w Kościele Twojego Syna,  
a Ty jesteś także ich Matką.

Kimże oni są?

Są to konsekrowane dziewice,  
konsekrowane wdowy i wdowcy  
oraz pustelnice i pustelnicy,  
a także ci, którzy do takiej konsekracji się przygotowują.  
Stają przed Tobą,  
uczestnicząc w swych stanowych rekolekcjach  
i dorocznej pielgrzymce.

Coraz bardziej, Maryjo,  
Kościół Jezusa Chrystusa,  
rozkwita jak piękny ogród,  
różnorodnością kwiatów Ewangelii.  
O tych kwiatkach uczył nas Ojciec Święty, Jan Paweł II,

w czasie I Pielgrzymki do Ojczyzny.  
A kwiaty te,  
to życie konsekrowane w różnorodności jego form, charyzmatów i posług.  
Ktoś pięknie napisał,  
że w Bożym ogrodzie Kościoła znajdziemy  
bluszcze małżonków  
i róże męczenników,  
lilie dziewic  
i fiołki wdowieństwa,  
ale i szarotki pustelników.

Któż ten ogród Kościoła zasadził i tak obficie obsiał?  
Czyni to nieustannie Ojciec Niebieski,  
który wybiera ludzi do naśladowania Chrystusa bardziej z bliska  
i do oddania Mu swojego życia.  
Czyni to Jezus Chrystus, który wzywa:  
*Pójdź, oblubienico moja*  
i Duch Święty, który dotyka swoją miłością  
serca kobiety i mężczyzny,  
budząc pragnienie oddania życia Bogu,  
nade wszystko umiłowanemu  
i Jego Kościołowi.

Oprócz form wspólnotowych,  
istnieją w Kościele jeszcze indywidualne formy życia konsekrowanego.  
Były już znane w starożytności chrześcijańskiej.  
Przez jakiś czas pokryte kurzem zapomnienia,  
pod koniec dwudziestego wieku  
na nowo w Kościele zakwitły.  
Spraw Maryjo, aby przynosiły piękne owoce,  
przyozdabiając Oblubienicę Kościół,  
klejnotami świętości.

Maryjo, Niepokalana Dziewico  
i Oblubienico Ducha Świętego,  
są w Kościele Twojego Syna, dziewice konsekrowane.  
Zapatrzona w Ciebie,  
widzą w Tobie swój wzór i Patronkę.  
Dziś słowa: dziewica, oblubienica, oblubieniec  
są eliminowane z języka ludzi,  
bo stały się nie tyle może wstydlive,  
ile są wyrzutem sumienia dla tych,  
którzy chcą zamienić kulturę czystości  
na kulturę używania,  
w której, rozseksualizowana wyobraźnia,

karmiona jest specjalnymi programami.  
Również przemysł pornograficzny i jego lobby  
liczy na zyski zdobywane na ludzkiej słabości i naiwności.  
W tym świecie,  
w którym bardziej usprawiedliwia się rozwiązłość  
niż docenia i szanuje dziewictwo, czystość i wierność,  
Twój Syn powołuje dziewczęta i kobiety  
do stania się Jego oblubienicami poprzez konsekrację.  
Dziś w Polsce są 122 dziewice konsekrowane,  
a do takiej konsekracji przygotowuje się bardzo wiele kandydatek.  
Wspomagaj dziewice poświęcone Twojemu Synowi  
jako Jego oblubienice.  
Niech piękno i ewangeliczna woń dziewictwa i czystości  
przewycięża zatruwające klimaty kultury używania i erotyzmu,  
jeśli to można nazwać kulturą;  
i niech przypomina,  
że świat naprawdę ludzki i piękny,  
to świat w którym wartość ma  
nie tylko czysta woda, powietrze i zdrowa żywność,  
ale także czystość ludzkiego serca i ciała,  
czystość myśli i pragnień,  
oraz miłość,  
która jest wierna,  
ponieważ jest czysta.

Są w Kościele Chrystusa konsekrowane wdowy i wdowcy.  
Maryjo, Ty wiesz, co znaczy być wdową.  
Doświadczenie śmierci któregoś z małżonków zawsze jest bolesne.  
Miłość na skutek rozłąki cierpi,  
ale się nie kończy.  
Ona trwa, kierując się teraz bardziej ku Temu,  
który jest jej źródłem i mocą.  
Dlatego Chrystus niektóre wdowy i wdowców  
wzywa do szczególnej służby Kościołowi,  
na wzór wdów, które służyły Jemu,  
a potem Apostołom w ich apostołowskiej działalności.  
Tak wezwana wdowa,  
pozostając wierną swojemu jednemu mężowi,  
doświadczając nowego powołania,  
poświęca się Chrystusowi,  
składając na ręce biskupa diecezjalnego  
ślub dozgonnej czystości.  
Odtąd całe swoje życie poświęca modlitwie i służbie Kościołowi.  
Żyjąc w rodzinie jako matki i bacie,  
a wdowcy jako ojcowie i dziadkowie,  
wnoszą w nią klimat Boży.

Bardziej niż dotychczas,  
włączają się życie parafii,  
służąc jej swoimi charyzmatami.  
Wspieraj ich, Maryjo,  
aby ich konsekracja służyła Kościołowi  
i była czytelnym znakiem miłości do niego.

Są w Kościele także pustelnice i pustelnicy.  
Oddaleni od świata,  
a jednak otwarci na jego potrzeby.  
Ich misją jest życie na chwałę Boga  
i zbawienie świata  
przez modlitwę, pracę i pokutę.

To oni pokazują nam,  
gdzie mamy kierować nasz wzrok  
i co w życiu jest najważniejsze.  
Uczą mądrości życia z Bogiem,  
które dopiero wtedy  
jest szczęśliwe, twórcze  
i pożyteczne dla świata.  
To oni podnoszą nasz wzrok do nieba,  
abyśmy nie zapomnieli,  
że bez Boga nie możemy zbudować  
niczego trwałego ani mądrego.  
To oni uczą nas patrzeć na wszystko oczami Boga.

Powierzamy Ci, Maryjo,  
wszystkie osoby podejmujące życie  
w indywidualnych formach konsekracji.  
Niech będą podobne do Ciebie,  
która mówisz Bogu:  
*FIAT, niech mi się stanie według słowa Twego*  
i w Nazarecie  
i stojąc pod Krzyżem swojego Syna..  
Bądź ich opiekunką i pomocą.